



Sygn. akt II UK 429/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku A. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok oraz zmienia poprzedzający go
wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w O. z dnia 19 maja 2015 r. sygn. V U (...) i oddala
odwołanie wnioskodawczyni,**

**2. nie obciąża wnioskodawczyni kosztami postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 marca 2016 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 19 maja 2015 r., V U (...), w sprawie z odwołania ubezpieczonej A. G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O. o wysokość emerytury.

W sprawie ustalono, że ubezpieczona (urodzona 9 października 1947 r.) od dnia ukończenia 55 roku życia (9 października 2002 r.) pobierała emeryturę, której wysokość została ustalona według wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 89,22%. Ubezpieczona od dnia 1 grudnia 2008 r. do chwili obecnej jest zatrudniona na podstawie stosunku pracy w Przedsiębiorstwie E. S. w T. Decyzją z 8 lutego 2013 r. organ rentowy dokonał przeliczenia emerytury pobieranej przez ubezpieczoną w ten sposób, że przy ustalaniu wysokości świadczenia uwzględnił 44 lata i 3 miesiące okresów składkowych oraz 9 miesięcy okresów nieskładkowych. W dniu 25 listopada 2014 r. ubezpieczona złożyła w organie rentowym wnioski o przyznanie jej prawa do obliczenia emerytury według tzw. „nowych zasad”, a więc tych, które dotyczą ogółu ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. Decyzją z dnia 12 grudnia 2014 r., będącą przedmiotem zaskarżenia w niniejszej sprawie, organ rentowy odmówił uwzględnienia tego wniosku, powołując się na okoliczność, że wnioskodawczyni pobiera emeryturę na mocy decyzji wydanej przed 1 stycznia 2009 r., zaś po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (60 lat), w dniu 9 października 2007 r., nie kontynuowała ubezpieczenia w rozumieniu przepisów emerytalno-rentowych, ale rozpoczęła je ponownie z dniem 1 grudnia 2008 r.

Sąd pierwszej instancji zmienił decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonej „prawo do wyliczenia emerytury na podstawie art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poczynając od 1 listopada 2014 roku”. Zasadniczym motywem takiego rozstrzygnięcia było ustalenie, że emerytura wyliczona w oparciu o art. 55 w związku z art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest dla ubezpieczonej korzystniejsza, niż świadczenie dotychczas przez nią pobierane. Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczność, że

wnioskodawczyni pobierała wcześniejszą emeryturę (od 2002 r.) nie stoi na przeszkodzie w obliczeniu jej emerytury na nowo, według „kapitałowych” zasad, w następstwie osiągnięcia przez nią powszechnego wieku emerytalnego. W ocenie Sądu Okręgowego, ubezpieczona spełniła wszystkie warunki wymagane przez art. 55 w związku z art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wobec czego złożony przez nią wniosek o przyznanie emerytury na podstawie art. 27 tej ustawy należało uwzględnić. W apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji organ rentowy zarzucił naruszenie art. 55 w związku z art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz błędne ustalenia faktyczne w zakresie odnoszącym się do „kontynuowania” przez wnioskodawczynię ubezpieczenia społecznego po ukończeniu przez nią powszechnego wieku emerytalnego.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia oddalającego apelację organu rentowego Sąd odwoławczy w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i uznał je za własne, jak również podtrzymał jego ocenę prawną. Uzupełniając zaś wskazał, że kryteria „nowego wyliczenia emerytury” zostały przez ustawodawcę jasno sprecyzowane w treści art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wbrew odmiennym twierdzeniom organu rentowego ubezpieczona spełniła wszystkie wymienione w tym przepisie warunki uprawniające ją do wyliczenia na nowo emerytury, a to: 1) w dniu 9 października 2007 r. osiągnęła powszechny wiek emerytalny (60 lat), czyli spełniła przesłanki nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS; 2) w dniu 25 listopada 2014 r. wystąpiła z wnioskiem o emeryturę (o ponowne wyliczenie emerytury) oraz 3) emerytura wnioskodawczyni, wyliczona według zasad zawartych w art. 26 w związku z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jest wyższa od emerytury, którą dotychczas pobierała w wysokości obliczonej zgodnie z art. 53 tej ustawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, regulacja wynikająca z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie określa konkretnego terminu, w jakim ubezpieczony powinien kontynuować ubezpieczenia społeczne po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego. Z tej okoliczności należy wnosić, że dla skutecznego ubiegania się o wyliczenie emerytury w oparciu o art. 55 ustawy nie jest konieczne kontynuowanie przez ubezpieczonego zatrudnienia bezpośrednio po osiągnięciu wieku emerytalnego, ani też nie jest wymagana w jego przypadku ciągłość zatrudnienia.

Liczy się tylko sam fakt podlegania ubezpieczeniom społecznym po osiągnięciu przez wnioskodawcę powszechnego wieku emerytalnego, a ten warunek ubezpieczona spełniała. Według Sądu odwoławczego, zważywszy na wyjątkowość regulacji zawartej w art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie zachodzą podstawy, aby można było rozszerzać katalog przesłanek uprawniających do przeliczenia emerytury i wymagać od ubezpieczonych, aby spełniali inne, dodatkowe, warunki niewymienione w art. 55 ustawy, a właśnie w tym kierunku - w istocie - zmierzają zarzuty formułowane przez organ rentowy.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego organ rentowy wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił błędną wykładnię art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez stwierdzenie, iż warunek „kontynuowania ubezpieczeń emerytalnych i rentowych po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego” spełnia osoba, która w chwili osiągnięcia tego wieku nie pozostawała w ubezpieczeniu. W uzasadnieniu podstawy kasacyjnej organ wskazał, że ubezpieczona ani w dacie ukończenia powszechnego wieku emerytalnego, ani bezpośrednio po niej nie podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, a więc nie kontynuowała tych ubezpieczeń w rozumieniu art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, co jest konsekwencją faktu, że pozostawała w zatrudnieniu do 2001 r., po czym podjęła kolejne zatrudnienie dopiero w grudniu 2008 r. Według organu, ponowne, późniejsze, podjęcie zatrudnienia, po ukończeniu przez ubezpieczonego powszechnego wieku emerytalnego, nie wypełnia dyspozycji normy prawnej określonej w art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zaś przesłankę obliczenia emerytury na podstawie art. 26 tej ustawy (do którego odsyła art. 55) należy łączyć z kontynuowaniem (ciągłością) ubezpieczeń po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego, a nie tylko z samym podleganiem ubezpieczeniom społecznym. Organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi drugiej instancji sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczona wniosła o oddalenie skargi w całości jako merytorycznie bezzasadnej” i zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.; dalej: ustawa o emeryturach i rentach z FUS) ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27 tej ustawy, który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 r., może być obliczona emerytura na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53 tej ustawy. Przywołana regulacja wprowadza możliwość obliczenia emerytury dla niektórych osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. według „nowych” (kapitałowych) zasad, stosowanych – z założenia – tylko względem ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. Przedmiotowe uprawnienie przysługuje ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., którzy po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego nadal pozostawali (pozostają) w stosunkach ubezpieczenia społecznego (są objęci ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi), legitymują się stażem emerytalnym (okresami składkowymi i nieskładkowymi) w wymiarze co najmniej 20 lat (w przypadku kobiet) albo 25 lat (w odniesieniu do mężczyzn), a wniosek o emeryturę złożyli po 31 grudnia 2008 r.

Nadto skorzystanie przez ubezpieczonego z możliwości, o której stanowi art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wchodzi w rachubę tylko wówczas, gdy emerytura obliczona według „nowych” reguł okaże się wyższa od emerytury wyliczonej według zasad, które dotyczą ogółu ubezpieczonych urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. Tytułem uzupełnienia należy wskazać, że emerytura dla tej ostatniej grupy osób – w myśl generalnej dyrektywy przyjętej w art. 53 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – jest obliczana jako suma trzech składników wymienionych w tym przepisie: 1) odsetka kwoty bazowej (stanowiącej równowartość przeciętnego wynagrodzenia z poprzedniego roku kalendarzowego, pomniejszonego o składki na ubezpieczenia społeczne finansowane przez

ubezpieczonych), 2) odsetka podstawy wymiaru emerytury za każdy rok okresów składkowych oraz 3) odsetka podstawy wymiaru emerytury za każdy rok okresów nieskładkowych (formuła zdefiniowanego świadczenia). Tymczasem w przypadku ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. wysokość emerytury ustala się według wartości składek zgromadzonych na ich koncie oraz średniej dalszej długości trwania życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego (formuła zdefiniowanej składki).

W swoim dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy wskazywał, że unormowanie wynikające z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w pewnym sensie „równuje” sytuację prawną osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. z sytuacją ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. Tak więc gdy osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 r. nabyły prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym albo uzyskały prawo do tzw. emerytury wcześniejszej, to po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, mogą złożyć wniosek o ustalenie prawa do emerytury obliczanej według art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W związku z tym uznano, że jeśli zachodzą przesłanki obliczenia emerytury przysługującej ubezpieczonemu urodzonemu przed 1 stycznia 1949 r., który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego a z wnioskiem o przyznanie emerytury wystąpił po 31 grudnia 2008 r., to organ rentowy jest zobowiązany do wyliczenia emerytury zarówno według zasad dotychczasowych (art. 27 w związku z art. 53), jak i nowych (art. 26 w związku z art. 55), a następnie przyznać uprawnionemu świadczenie w wysokości wyższej - zgodnie z zasadą korzystności (por. wyrok z dnia 7 listopada 2013 r., II UK 143/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 148). Osoba pobierająca emeryturę przyznaną i obliczoną niezgodnie z wnioskiem emerytalnym (wadliwie) na podstawie dotychczasowych zasad nie traci z tego tytułu prawa do ustalenia emerytury według metody „kapitałowej” (w wysokości korzystniejszej, niż świadczenie dotychczas przez nią pobierane), o ile zostały spełnione przesłanki określone w art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Jest to konsekwencją faktu, że emeryt, który po ustaleniu i pobraniu emerytury był czynny zawodowo i z tego tytułu kontynuował obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i rentowe, zachował status ubezpieczonego spełniającego warunki do uzyskania

najkorzystniejszego wymiaru należnego mu świadczenia, w tym do jego obliczenia metodą „kapitałową” (por. wyrok z dnia 4 września 2013 r., II UK 23/13, OSNP 2014 nr 6, poz. 85).

Zasadnicze znaczenie dla zastosowania art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w okolicznościach konkretnego przypadku należy przypisać konieczności legitymowania się przez osobę wymienioną w tym przepisie statusem ubezpieczonego. Z kolei ubezpieczonym jest osoba podlegająca ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, określonym w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, a także osoba, która przed dniem wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu, z wyłączeniem ubezpieczenia społecznego rolników (art. 4 pkt 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Należy przy tym zaznaczyć, że status ubezpieczonego zachowują także osoby, które przeszły na emeryturę, jeżeli po nabyciu prawa do tego świadczenia nadal podlegały ubezpieczeniom społecznym - obowiązkowo lub dobrowolnie. Jednak, aby możliwe było „wejście” osoby urodzonej przed 1 stycznia 1949 r. do nowego, „kapitałowego”, systemu obliczania emerytur, konieczne jest – według ustawodawcy – „kontynuowanie” przez tę osobę pozostawania w ubezpieczeniu i wstrzymanie się z realizacją nabytego prawa do czasu, kiedy nowe reguły zaczną obowiązywać. Innymi słowy, regulację wynikającą z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS należy traktować jako tę, która – pod ściśle określonymi warunkami - gwarantuje uprawnienie do przeliczenia emerytury przyznanej na podstawie art. 27 tej ustawy, tym wszystkim ubezpieczonym, którzy w dalszym ciągu, po uzyskaniu statusu emeryta, opłacają składki na ubezpieczenia społeczne, przez co pomnażają wartość składek zewidencjonowanych na ich koncie (por. wyrok z dnia 20 września 2017 r., I UK 339/16, dotąd niepublikowany).

W związku z powyższym w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13 (OSNP 2013 nr 21-22, poz. 257) sprecyzowano, że w przypadku ubezpieczonych będących pracownikami użyte w treści art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS sformułowanie „kontynuował ubezpieczenie” jest tożsame z wyrażeniem „nie rozwiązał stosunku pracy”, jakkolwiek nie ma w tym wypadku znaczenia, czy pracownik-ubezpieczony w ogóle wystąpił z wnioskiem o

przyznanie emerytury (wcześniejszej lub w obniżonym wieku). W kolejnych orzeczeniach, jakie zapadały w sprawach o zbliżonym charakterze, Sąd Najwyższy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem - konsekwentnie łączył przesłankę „kontynuowania ubezpieczenia” z jego dalszym, nieprzerwanym, zatrudnieniem. Zdaniem Sądu Najwyższego warunek „kontynuowania ubezpieczenia” jest spełniony tylko wtedy, gdy w dacie ukończenia powszechnego wieku emerytalnego ubezpieczony pozostawał w ubezpieczeniu emerytalnym i kontynuował to ubezpieczenie bez żadnej przerwy (por. uzasadnienia wyroków z 19 marca 2014 r., I UK 345/13, LEX nr 1455228; z 18 września 2014 r., I UK 27/14, LEX nr 1537287; z 6 kwietnia 2016 r., II UK 78/15, LEX nr 2041117 i z 8 marca 2017 r., II UK 755/15, LEX nr 2271459). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę w pełni aprobuje ten kierunek wykładni, w związku z czym przyjął, że warunkiem obliczenia emerytury na zasadach wynikających z art. 26 w związku z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest w szczególności kontynuowanie ubezpieczeń społecznych (obowiązkowo lub dobrowolnie) po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, co w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem w istocie oznacza „nierozwiązanie dotychczasowego stosunku pracy”.

Wzmocnieniem zaprezentowanego poglądu jest odwołanie się do treści art. 108 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w którym ustawodawca posłużył się zwrotem „jeżeli po dniu, od którego przyznano emeryturę (...), emeryt podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, wysokość świadczenia ulega ponownemu ustaleniu (...)”. Reguły wykładni językowo-logicznej wymagają, aby nadawać odmienne znaczenia różnym pojęciom wykorzystywanym w obrębie tego samego aktu normatywnego. Tak więc konfrontacja zwrotu „podlegał ubezpieczeniom (...) po dniu” zawartego w przywołanej jednostce redakcyjnej z wyrażeniem „kontynuował ubezpieczenia po osiągnięciu wieku” (art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) skłania do wniosku, że o ile istnieje możliwość zastosowania normy prawnej wyrażonej w art. 108 ust. 1 ustawy względem osoby, która rozpoczęła stosunek ubezpieczenia społecznego po dniu wskazanym w tym przepisie, o tyle zwrot językowy, jakim posłużono się przy konstrukcji art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wskazuje na okresowy i ciągły charakter podlegania

ubezpieceniom społecznym, (podleganie ubezpieczeniom powinno rozpocząć się nie później, niż w dniu osiągnięcia przez ubezpieczonego wieku emerytalnego i musi trwać po tej dacie). *A contrario*, osoba, która nie podlegała ubezpieczeniom społecznym w dniu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego i nie kontynuowała ich po tej dacie, lecz przystąpiła do ubezpieczeń dopiero w późniejszym czasie (rozpoczęła ubezpieczenia po osiągnięciu wieku emerytalnego), nie spełnia jednej z kilku kumulatywnych przesłanek, które w myśl art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS warunkują prawną możliwość ubiegania się o wyliczenie emerytury wedle metody „kapitałowej”.

Powyższe stanowisko zyskuje aprobatę również w świetle analizy ekonomicznej wyników zestawienia sposobów obliczania emerytury, określonych w art. 26 oraz 53 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przy uwzględnieniu – w obydwu wariantach – tych samych parametrów (stażu ubezpieczeniowego i podstawy wymiaru składek) i przyjęciu założenia o korzyściach wynikających z faktu legitymowania się przez osobę uprawnioną do emerytury stosunkowo długim stażem ubezpieczeniowym. W praktyce okazuje się, że „kapitałowa” metoda obliczania emerytury jest korzystniejsza jedynie dla osób, które podlegały ubezpieczeniom społecznym przez dość długi czas i jednocześnie odprowadzały wysokie składki na ubezpieczenie emerytalne. W przeciwnym razie, a więc w przypadku osób, które takich warunków nie spełniają, emeryturą korzystniejszą (wyższą) jest świadczenie obliczone według formuły „zdefiniowanego świadczenia”, czyli na zasadach wynikających z art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, wypada zatem w pełni zgodzić się z organem rentowym, który trafnie zarzucił kwestionowanemu wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Tę samą uwagę należy także odnieść do orzeczenia Sądu Okręgowego, mocą którego doszło do zmiany decyzji organu rentowego. W świetle ustaleń faktycznych poczynionych w analizowanej sprawie, niespornych między stronami i wiążących Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), ubezpieczona nie kontynuowała ubezpieczeń społecznych w dacie osiągnięcia przez nią powszechnego wieku emerytalnego (9 października 2007 r.). Wynika to z faktu, że po ustaniu pierwszego zatrudnienia, co nastąpiło przed rokiem 2002 r.

(wówczas ubezpieczona nabyła prawo do emerytury w obniżonym wieku, wynoszącym 55 lat), kolejne zatrudnienie, z którym łączy się stosunek ubezpieczenia społecznego, rozpoczęła dopiero w grudniu 2008 r., czyli po kilkunastu miesiącach, jakie minęły od ukończenia przez nią powszechnego wieku emerytalnego (60 lat). W tej sytuacji ubezpieczona nie mogła skutecznie ubiegać się o ponowne obliczenie emerytury w trybie przewidzianym w art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Decyzja odmowna, jaka została wydana w tym przedmiocie, znajdowała zatem uzasadnienie faktyczne oraz prawne.

Z powołanych wyżej względów Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną i zgodnie z wnioskiem organu rentowego orzekł reformatoryjnie o uchyleniu wyroku Sądu Apelacyjnego i zmianie poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego przez oddalenie odwołania ubezpieczonej (art. 398¹⁶ k.p.c.).

Z kolei mając na uwadze sytuację osobistą i majątkową ubezpieczonej oraz okoliczność, że spór między stronami ograniczał się do sposobu wykładni nieprecyzyjnych przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, których treść może nasuwać uzasadnione wątpliwości wśród ubezpieczonych, Sąd Najwyższy na mocy art. 102 k.p.c. postanowił zwolnić ubezpieczoną z obowiązku zwrotu organowi rentowemu poniesionych przez niego kosztów postępowania kasacyjnego.

r.g.